

Głos Wielkopolski

CODZIENNE PISMO POLITYCZNO-INFORMACYJNE

Rok I

Poznań, piątek, 13 kwietnia 1945

Nr 48

Niemcy zapłacą odszkodowania wojenne

Straty materialne poniesione przez państwa i narody w drugiej wojnie światowej, wywołanej przez hitlerowców, są ogromne.

„Wojna obecna, to wojna motorów” — powiedział Stalin. Jeżeli porównamy koszty wojny z obecnymi to zobaczymy, że każde z trzech wielkich mocarstw antyhitlerowskiej koalicji, tj. Z. S. R. R., Anglia i Stany Zjednoczone A. P. wydały więcej, aniżeli wydały wszystkie wojujące kraje w wojnie 1914—1918 roku.

W zakres wojennych odszkodowań wchodzi: Zniszczenia wojenne obiektów niewojskowych, zniszczone miasta, wsie, budynki, zabytki kulturalne itp. Następnie materialne zabezpieczenie rodzin poległych tak na froncie jak i w oddziałach partyzanckich, zamordowanych w obozach i więzieniach hitlerowskich i wywiezionych na roboty przymusowe do Niemiec. Pensje wszystkim inwalidom wojennym i inwalidom pracy.

Poza tym musimy uwzględnić straty osób trzecich. Odszkodowanie za przesiedlenie, przebywanie w obozie, zabieranie przedmiotów i straty materialne różnego rodzaju, wywóz do Niemiec maszyn produkcji itp. Wreszcie koszty prowadzenia wojny: utrzymywanie i zaopatrywanie walczących na froncie armii, broń, amunicja i sprzęt wojenny wyprodukowany dla tych armii, jak okręty wojenne, samoloty, czołgi, armaty i inne.

Jeżeli by wziąć i obliczyć wszystkie straty poniesione przez miłujące pokój narody w wojnie wywołanej przez hitlerowskie Niemcy, wypadłoby nam jakaś astronomiczna cyfra. Tysiące miast, dziesiątki tysięcy wsi, miliony budynków, najcenniejsze zabytki kultury i sztuki zostały zniszczone przez hitlerowców. Największe straty poniosły kraje całkowicie lub częściowo okupowane przez niemieckich faszystów, jak Z. S. R. R., Polska, Francja, Jugosławia, Grecja, Holandia i inne, gdzie hitlerowscy barbarzyńcy w okropny sposób wszystko burzyli, palili, niszczyli lub wywozili do Niemiec.

O rozmiarach zniszczeń może świadczyć taki fakt: Według prowizorycznych obliczeń dokonanych przez radziecką komisję ustalenia strat wojennych, na obszarze uwolnionym tylko w czasie zimowej ofensywy 1942 i 1943 r., to jest na obszarze od Stalingradu do Charkowa straty poniesione przez okupację wynoszą 1 000 miliardów rubli w złocie, co równa się pracy 20 milionów wysoko wykwalifikowanych robotników przez 25 lat.

To jest tylko drobna część strat zadanych narodom Europy przez hitlerowskie Niemcy. W Polsce utworzono specjalne „Biuro odszkodowań wojennych” przy Prezydium Rady Ministrów, zadaniem którego jest obliczanie wszystkich strat zadanych nam przez 5 1/2-letnią okupację.

Za leżącą w gruzach Warszawę, Gdańsk i Poznań, za setki i tysiące miast i wsi, za miliony zamordowanych i wywiezionych do Niemiec, Niemcy muszą zapłacić słono, o ile tylko — choć w części — będą mogli jeszcze to uskutecznić.

Rachunek, który narody miłujące pokój przedstawią Niemcom do zapłaty, będzie ogromny. Nasze zadania w tej sprawie są jasne:

Niemcy muszą zapłacić za wszystko, co zniszczyli!

Aby wyrównać choć w części straty poniesione w wojnie przez narody antyhitlerowskiej koalicji — Niemcy będą musiały oddać, cały swój potencjał wojenny, to jest okręty wojenne, samoloty, czołgi i inne. Trzeba będzie pozbawić Niemcy ich potencjału przemysłowego, muszą zwrócić wszystko to, co wywieźli z krajów okupowanych, a dla wyrównania strat, trzeba im będzie zabrać całą flotę handlową, tabor kolejowy i samochodowy, maszyny i urządzenie

Wschodnią dzielnicę Wiednia w rękach Armii Czerwonej

Dalsze sukcesy na terenie Słowacji i Austrii

Komunikat Radzieckiego Biura Informacyjnego z dnia 11-go kwietnia: 11-go kwietnia w pasie karpackim, na zachód od miasta Ružomberk wojska nasze, nacierając wspólnie z wojskami czechosłowackimi i rumuńskimi, w walkach zajęły miasto i stację kolejową Święty Marcin, węzłową stację kolejową Wrutki i ponad 40 innych miejscowości wśród nich: Szutowo, Patkowo, Turan, Suczany, Drażkowce, Zabarie, Zabokreki, Bistriczka, Trebstowo, Pribowce, Walza, Łazany, Bricko.

Na południowy zachód od Bratysławy wojska 2-go Frontu Ukraińskiego kontynuując natarcie na zachód od rzeki Morawy, zajęły na terytorium Austrii miejscowości: Duernkrut, Stillfried, Ollersdorf, Weidendorf, Ebentah, Prottes, Orelm, Spannberg, Matzen, Ragjendorf, Raierodorf.

W Wiedniu wojska 3-go Frontu Ukraińskiego, po sforsowaniu kanału dunajskiego, zdobyły południowo-wschodnią część dzielnicy, leżącej między kanałem a Dunajem. Podczas walk, stoczonych 10 kwietnia wojska frontu wzięły do niewoli ponad 2.400 żołnierzy i oficerów nieprzyjaciela oraz wzięły następującą zdobycz: samolotów — 25, czołgów — 1, dział samochodowych — 39, ciągników pancernych — 21, dział polowych — 38 karabinów maszynowych — 282.

Na pozostałych odcinkach frontu bez istotnych zmian.

10 kwietnia uszkodzono i zniszczono 13 niemieckich czołgów. W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwniczej zestrzelono 16 samolotów nieprzyjaciela.

Radzieckie Biuro Informacyjne w komentarzu do komunikatu donosi.

Na zachód od miasta Ružomberk nieprzyjaciel zagroził drogi górskie stworzył pas obronny i przekształcił miasto Święty Marcin oraz stację Wrutki w silny węzeł oporu. Wojska radzieckie nacierając po przez lasy i wąwozy górskie dotarły od strony północnej do stacji kolejowej Wrutki, z południa zaś do miasta Święty Marcin. W nocy wojska radzieckie zaatakowały i zdobyły szereg wspomnianych punktów oporu Niemców. W osiedlu Wrutki znajduje się wielka fabryka lokomotyw. Pogłębiając sukces, oddziały radzieckie przeprowadziły się w kilku miejscach przez Kanał Dunajski, złamały zaciek i opór Niemców i zdobyły miejską elek-

tryczną, pozostawiając tyle tylko ile będzie niezbędnym dla dalszego wypłacania przez nich odszkodowań wojennych.

Oprócz tego Niemcy będą musiały przez wiele, wiele lat płacić reperaturę w produkcji przemysłowej i rolnej oraz pieniędzmi. Dla odbudowania zaś zniszczonych przez siebie miast, będą one musiały dostarczyć przymusowo miliony robotników.

Dla likwidacji historycznych krzywd i zaborczości Niemców, dla wyrównania strat wojennych, dla zabezpieczenia pokoju kra-

townię. Oczyszczono również park w Praterze oraz zdobyto składy nafty.

Hitlerowcy wszelkimi środkami usiłują zmusić ludność do ewakuacji wraz z cofającymi się wojskami niemieckimi, rozprzestrzeniając niebываłe kłamstwa o Armii Czerwonej. Wysiłki ich pozostają bez rezultatu — większość mieszkańców miast i wsi Austrii pozostaje na miejscu. Uciekają jedynie kierownicy organizacji faszystowskich oraz Niemcy, którzy przybyli do Austrii po zagnięciu jej przez hitlerowców. W mieście

Bruck wszyscy mieszkańcy sprzeciwili się ewakuacji i zebrałszy się przed gmachem Zarządu Miejskiego, zażądali, aby władze oddały miasto bez walki. Jedyne przy pomocy oddziałów SS, żandarmerii udało się komendantowi miasta Müllero wi rozpedzić demonstrację. Kolejarz austriacki, Franz Krakower oświadczył: „Szczęśliwi jesteśmy, że przybyła Armia Czerwona i dziękujemy jej za to, że wyzwoliła nas spod niemieckiego jarzma. Każdy Austriak marzy o odrodzeniu niezależnej i demokratycznej Austrii”.

Wojska sprzymierzonych nad Łabą!

Deventer (Holandia), Bochum (Zagł. Ruhry) Coburg — zajęte.
Wojska gen. Simpsona znajdują się 120 km od Berlina!

London, 12. 4. — Wojska kanadyjskie w Holandii oczyściły od nieprzyjaciela miasto Deventer i kontynuując swój pochód na północ — znajdują się o 30 km od Emden. Niemcy w Bremen bronią się zaciekle, lecz wojska angielskie ominęły miasto i posuwają się w kierunku Hamburga. Jak piszą korespondenci pism londyńskich, Niemcy są zupełnie dezorientowani, nie wiedząc, w jakim kierunku prowadzony będzie atak, na Bremę czy Hamburg. „Worek” ruhrscki zacieśnia się coraz bardziej. Wojska sprzymierzonych nacierając z północy — zajęły miasto Bochum. Inne jednostki znajdują się w odległości 8 km od Brunszwiku. Autostrada Hannover—Brunszwik została przecięta w połowie drogi między tymi miastami. Jak donoszą korespondenci, którzy przybyli do Hannoveru, po zdobyciu go przez 9-tą armię amerykańską, w mieście nie wywieszono białych flag z powodu zakazań gauleitera, który pod karą śmierci zabronił wywieszania jakichkolwiek znaków poddania się.

9-ta armia amerykańska generała Simpsona, w wyścigu do Berlina, dotarła do Łaby pod Magdeburgiem i znajduje się w odległości 120 km od Berlina! (Generał Simpson widocznie pozazdrościł laurów gen. Hodgesowi, który zajął Nordhausen — znajdował się na najdalej wysuniętym punkcie. Obecnie rozpoczął się wyścig Hodges—Simpson. Red.)

3-cia armia amerykańska, działająca

na odcinku Erfurtu, zbliżyła się do granicy czechosłowackiej na odległość 90 km.

Generał Patton rzucił do ataku 3 dywizje pancerne i 6 dywizyj piechoty — działania wojenne tej armii cenzura otacza w dalszym ciągu tajemnicą. Podano jedynie do wiadomości, że zajęte zostało miasto Coburg. W zajętej Schwetfurcie, jak piszą korespondenci prasy londyńskiej, niema ani jednego całego domu. Zniszczenie to powstało na skutek bombardowania lotnictwa sprzymierzonych.

Lotnictwo sprzymierzonych dokonało wczoraj nalotu na Niemcy. Bombardowano Norymbergię i Drezno, a w nocy samoloty „Moskito” — Berlin.

Na dalekim wschodzie

London, 12. 4. — Dnia 9-go kwietnia wojska amerykańskie wylądowały na wyspie Jolo archipelag Sulu) i zdobyły główne miasto tej wyspy. Wojska sprzymierzonych rozciągnęły kontrolę nad całym archipelagiem Sulu (archipelag ten składa się z małych wysp, leżących między południowym skrajem Filipin i północnym wybrzeżem Borneo — Red.).

W południowej części wyspy Sulu (Filipiny) ustał zorganizowany opór Japończyków.

Na wyspie Okinawa Amerykanie w dalszym ciągu prowadzą ataki.

Jednostki piechoty amerykańskiej zajęły wyspę Cugen — leżącą w odległości 10 mil ang. na wschód od wyspy Okinawa.

ty materialne i moralne w ciągu hitlerowskiej okupacji. Z. S. R. R., Polska, Jugosławia, Grecja, Francja, Holandia — są tymi krajami, którym należy w pierwszym rzędzie wyrównać straty wojenne.

Tylko pełne zniszczenie potęgi militarnej i przemysłowej Niemiec, tylko pozbawienie ich możliwości nowej agresji może zapewnić Europie i światu długotrwały pokój.

Umiejąc wygrać wojnę, musimy wygrać i pokój!

Marszałek Tito u Kalinina

Moskwa, 12. 4. — Dnia 11 kwietnia przewodniczący Rady Najwyższej Kalinin, przyjął na Kremlu marszałka Broz-Tito. Na przyjęciu obecny był sekretarz Rady Najwyższej Gorkin.

Krażownik niemiecki „Admirał Scheer” zniszczony

London, 12. 4. — Podczas ostatniego nalotu, jakiego dokonało lotnictwo sprzymierzonych, zniszczony został w porcie kilońskim kieszonkowy krażownik niemiecki „Admirał Scheer”. Krażownik ten brał udział w operacjach w porcie gdyńskim.

Ofensywa we Włoszech rozwija się

London, 12. 4. — Jednostki 8-ej armii, zajęły miasto Lugo i posuwają się w kierunku północnym na Ferrarę.

Rozruchy w okupowanych Włoszech

Rzym (Polpress). Radio rzymskie donosi, że w okupowanych Włoszech ukazują się coraz więcej tajnych pism. Dwa z nich: „Unita” i „Fabrica” najczęściej docierają do Rzymu.

W Mediolanie panuje największy terror. Robotnicy miasta organizują coraz lepiej opór, domagając się skrócenia dnia pracy i podwyższenia zarobków. Wybuchły rozruchy we fabrykach „Issota - Fracini i Montecatini”. Również w Sawonie, Turynie i w Genui sytuacja jest coraz bardziej napięta.

Na szerokim świecie

Nowo utworzony rząd czeskosłowacki wysłał do marszałka Stalina depeszę: „Z uczuciem głębokiej wdzięczności uświadomiamy sobie fakt, że tylko dzięki ofiarności Armii Czerwonej — rząd nasz, reprezentujący wspólny front Czechów i Słowaków, mógł ująć pełnię władzy w Republice.”

W Waszyngtonie nastąpiło otwarcie konferencji Komitetu Prawników Narodów Sprzymierzonych, celem opracowania projektu statutu Międzynarodowego Trybunału przy Międzynarodowym Organie Bezpieczeństwa. W naradach brali udział przedstawiciele 38 państw. Obrady zajął delegat USA Stettinius.

Z Zurychu donoszą, że Petain skierował do władz szwajcarskich nieoficjalne zapytanie w sprawie możliwości przyjazdu do Szwajcarii. Nie jest wykluczone, że Petain otrzyma zezwolenie na pobyt w Szwajcarii.

Sytuacja aprowizacyjna w Wiedniu jest rozpaczalna. Przed nielicznymi sklepami stoją olbrzymie kolejki kobiet i dzieci. Dochodzi do częstych starć między ludnością a specjalnymi brigadami SS.

Tajny ruch antyhitlerowski opanował całą Austrię. Ruch ten jednoczy w swych szeregach członków dawnej partii Chrześcijańsko-Socjalnej, Socj. Demokratów, Komunistów i zwolenników monarchii Habsburgów. Mnożą się akty sabotażu i dywersje w fabrykach wojskowych. Przygotowuje się powstanie przeciw hitlerowcom. Są już gotowe listy faszystowskich przestępców wojennych.

Sytuacja w przemyśle węglowym na tle nowej organizacji

(Korespondencja własna)

Górny Śląsk, perła przemysłu polskiego. Po z górą 5-ciu latach ciężkiej niewoli na nowo został spojony już po wieczne czasy z organizmem wielkiej Polski. W odróżnieniu od innych połaci naszego kraju, włączonych przez zachłannego zaborcę do t. zw. Reichu — ziemie śląskie były otoczone specjalną troskliwością, mającą na celu, jak najszybsze ich zniesienie. Dzięki wspieranej strategii wojsk sowieckich — Śląsk niemal nieuszkodzony dostał się znowu w nasze ręce z całym swoim ciężkim przemysłem i ze wszystkimi kopalniami.

Rząd nasz w zrozumieniu doniosłości tego najważniejszego centrum przemysłowego, przystąpił z należytą energią do przejmowania i organizowania życia gospodarczego. Już została utworzona organizacja „Zjednoczenie Kopalni”, licząca w obecnej chwili 42 kopalnie Zagłębia Dąbrowskiego i Śląskiego. Organizacja ta ma na celu przejęcie wszyst-

Niemcy próbują tych samych metod co w okresie po-wersalskim

Nowy Jork (Polpress). Prasa amerykańska ogłasza szczegóły, dotyczące konferencji niemieckich działaczy gospodarczych, odbytej w Strassburgu dnia 10 VIII 1944 r. — Na konferencji tej rozpatrywano metody podziemnego odrodzenia przemysłu niemieckiego po wojnie przy pomocy inżynierów firm amerykańskich. Prasa przytacza szereg nazwisk wybitnych uczestników tej konferencji, której przewodniczył dr Scheiden, dyr. F-my Hermannsdorf i Schauberg, a jednocześnie Obergruppenfuhrer S. S.

Poza tą konferencją odbywały się nieoficjalne narady pod przewodnictwem dr Bosse, w obecności przedstawicieli Kruppa, Rechlinga i innych firm. Stwierdzono, że

Niemcy przegrały wojnę i że należy mobilizować kapitały zagranicą tak, by firmy amerykańskie finansowały podziemną działalność nazistów. Obecni oświadczyli także, że Sprzymierzeni ukarzą śmiercią głównych przywódców nazistowskich, ale ci, którzy się uratują, powinni w charakterze inżynierów i techników obsadzić odpowiedzialne placówki.

Dzienniki amerykańskie podkreślają konieczność traktowania hitlerowskich przestępców jako zbrodniarzy wojennych. Coza tym wskazują na konieczność zwrócenia uwagi na ucieczkę kapitału niemieckiego zagranicę na cele militarystyki niemieckiej po wojnie.

Ludność Niemiec dość ma wojny!

Walki między ludnością a oddziałami SS.

London (Polpress). Korespondenci wojenni prasy angielskiej donoszą, że niemiecka ludność cywilna wywiera w wielu wypadkach nacisk na sferę wojskową, domagając się kapitulacji. Na tym tle dochodzi często do walk między oddziałami specjalnymi SS., a ludnością cywilną. W wielu wypadkach

SS-owcy wycofują się z miast, w których wywieszają się następnie białe flagi. Fakt taki zaszedł w Aschenfusch, gdzie na głównej drodze, wiodącej do centrum miasta na zlecenie Rady Miejskiej wystawiono słupy z napisami angielskimi: „Tu niema oporu”.

Domy kultury, szkoły i ochronki

powstaną z pałaców obszarników

W powiecie poznańskim rozparcelowano kompletnie następujące majątki: Cerekwica — 363 ha, Dąbrówka — 605 ha, Skrzyżki — 487 ha, Szczepankowo 383 ha, Radajewo — 322 ha, Jankowice 753 ha, (z czego wyłączono 50 ha na Powiatową Szkołę Rolniczą Męską i na hodowlę owiec), Sady — 780 ha, Bytkowo — 428 ha, Zamysłowo — 250 ha, Owińska — 1350 ha.

W trakcie parcelacji znajdują się następujące majątki: Kowalskie o obszarze 450 ha, Będlewo — 784 ha, Stęszewko — 180 ha, Biskupice — 182 ha, Wronczyn — 493 ha, Wielkie — 256 ha, Morasko — 130 ha, Krzeslice — 518 ha, Gołyń — 414 ha, Lusówko — 774 ha, Bolechowo — 625 ha.

W powiecie tureckim rozparcelowano dotychczas 14 majątków o obszarze 3.124 ha.

W powiecie kościańskim rozparcelowano 28 majątków o obszarze 6.460 ha.

Z powiatu konińskiego zostało rozparcelowane 5.071 ha z 21 majątków.

W powiecie średzkim rozparcelowano dotychczas 24 majątki o obszarze 7.896 ha.

Na terenie powiatu znińskiego znajduje się 65 majątków ponad 100 ha, w tym 4 majątki kościelne i 12 hodowlano - nasiennych, które wyłączono z parcelacji. Do rozparcelowania zostało ponad 10.000 ha ziemi ornej, z czego do dnia dzisiejszego rozdzielono 85%, reszta jest w toku parcelacji. Zakończenia jej należy się spodziewać w ciągu bież. tygodnia. Majątki nie podlegające par-

celacji przeznaczają się jako majątki hodowlane nasion i zwierząt. Specjalny nacisk położono na hodowlę odmian żyta, 3 odmiany kartofli wg hodowli Włoszanowskiej.

Projektuje się założenie 2 Szkół Rolniczych, męskiej i żeńskiej w maj. Góra i Sielce oraz 4 szkół gminnych.

Pałace i dwory poobszarnicze przeznaczono na Domy Kultury, szkoły, ochronki i domy dla starców.

Za nadużycie władzy grozi surowa kara

Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu rozpatrywał w dniu 11 b.m. sprawy: 1. Sobczaka Henryka, syna Józefa, b. kierownika Wydziału Śledczego I-go Komisarjatu Milicji Obywatelskiej w Poznaniu, 2. Andrzejewskiego Bogdana, syna Czesława, zastępcy kierownika Komendanta I-go Komisarjatu Milicji Obywatelskiej w Poznaniu, 3. maszynistki I. Komisarjatu Milicji Obywatelskiej w Poznaniu Wandy Bednarkiewicz, córki Michała. Wymienieni oskarżeni byli z art. 140 §§ 1 i 2 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego o to, że w dniu 4 marca rb. w Poznaniu celem osiągnięcia korzyści osobistych, nie mając nakazu rewizji, prze-

Nagrody Literackie

Ministerstwo Kultury i Sztuki przyznało w marcu b. r. nagrody wybitnym pisarzom: Pawłowi Hulce-Laskowskiemu za całą działalność literacką, Arturowi Górskiemu za dzieło p. t. „Niepokój naszego czasu” (4 tys. zł), Tadeuszowej Żeleńskiej za pracę nad spuścizną literacką męża i współpracę w jego niespożytych wysiłku literackim (4 tys. zł), Janowi Wiktorowi za powieść p. t. „Orka na ugorze” i Julianowi Przybosiowi za tom wierszy wydany ostatnio p. t. „Póki my żyjemy” (po 3 tys. zł), Władysławowi Kowalskiemu za twórczość powieściową, Stanisławowi Rembekowi za powieść „W polu”, Ludwikowi Eminowiczowi za twórczość poetycką, Pawłowi Kubinowi, poecie ze Śląska, za tom wierszy „Przednówek” oraz Czesławowi Miłoszowi, Edmundowi Osmańczykowi (poecie i pisarzowi ze Śląska) i Stanisławowi Nędzy-Kubicowi (poecie z Podhala Tatrzańskiego) — po 2 tys. zł za ich twórczość poetycką oraz działalność literacką. (t. s.)

Z kraju

W Łodzi odbyła się uroczysta akademія z okazji odzyskania Gdańska i Morza Polskiego.

Dzięki uzyskaniu niezbędnej ilości paliwa płynnego uruchomiono na terenie górnosląskim traktory do wiosennej akcji siewnej.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów zatwierdzono plan rekonstrukcji lotnisk na 1945 r. Na powyższy cel przyznano kredyt przewidywany w wysokości 29 milionów złotych.

W Łodzi odbyło się uroczyste otwarcie II-go kursu Centralnej Szkoły Partyjnej PPR. — Do Prezidium honorowego weszli: członkowie Komitetu Centralnego PPR., z sekretarzem Komitetu Centralnego ob. Wiesławem na czele, przedstawiciel Wojska Polskiego płk. Grosz, przedstawiciel Armii Czerwonej gen. Furt, prezydent m. Łodzi ob. Miał, przedstawiciel nauki prof. Trochim.

Niezwykle bogaty sprzęt kolejowy dostał się w ręce wojsk radzieckich i polskich przy zdobyciu Gdańska. Samych lokomotyw naliczono już przeszło 600. Wagony kolejowe liczy się na tysiące.

Województwo śląsko-dąbrowskie otrzymało w ostatnim okresie w ramach pomocy Związku Radzieckiego znaczną ilość artykułów żywnościowych.

proceeding w mieszkaniu ob. Znińskiej rewizję, w wyniku której zabrali stanowiących własność różnych obywateli, cały szereg kosztowności i ruchomości, którymi się podzielił bezprawnie.

Wojskowy Sąd Okręgowy skazał osk. Sobczaka na 10 lat więzienia ze skierowaniem do Oddziału Karnego, Andrzejewskiego Bogdana na 5 lat więzienia ze skierowaniem do Oddziału Karnego, osk. Bednarkiewicz Wandę na 5 lat więzienia.

Równocześnie Sąd zarządził zwrot rzeczy bezprawnie przywłaszczonych poszkodowanym. Wyrok Wojskowego Sądu Okręgowego jest ostateczny i zaskarżeniu nie podlega. (Polpress).

potrzeb gospodarczych państwa rozdziału tego ważnego surowca dla przemysłu i opatu dla ludności.

Na tej zasadzie powstało 9 oddziałów wojewódzkich Centrali Węglowej w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Poznaniu, Bydgoszczy, Lublinie, Katowicach, Kielcach i Rzeszowie. Jako przykład sprawności należy podkreślić oddział województwa łódzkiego, który mimo istniejących wielkich trudności transportowych zdołał sprowadzić tyle węgla, że nie wstrzymała się ani na chwilę praca elektrowni i gazowni. Z każdym dniem zaczynają dymić coraz to nowe kominy fabryk łódzkich. Miejmy nadzieję, że w najbliższym czasie polski Manchester znowu jak przed wojną zatętni w pełni życiem gospodarczym.

Nie należy jednak lekceważyć sprawy transportu, który wiąże się ściśle z zaspokojeniem całego rynku węglowego. Zdziesiątkowany tabor kolejowy będzie miał niesłychanie ciężkie zadanie przed sobą. Tabor kolejowy który po skończonej wojnie przypadnie nam w udziale jako częściowe pokrycie odszkodowań, rozwiąże częściowo ten problem. W chwili obecnej produkcja naszych kopalń wynosi około 30 000 tonn dziennie. Cyfra ta z dnia na dzień wzrasta i z łańcuchem osiągnie 100 000 tonn. Natural-

nie otwartą pozostaje kwestia, czy zdolność transportowa kolei pozwoli sprostać takiej eksploatacji. Niektóre województwa jak krakowskie, poznańskie i częściowo lubelskie będą mogły sprowadzać na swoje okręgi węgiel drogami wodnymi. Transport wodny jest znacznie tańszy od lądowego, ale niestety, mały stan spławności naszych rzek w znikomych tylko ilościach pozwala na właściwe ich wykorzystanie. Po odzyskaniu pozostałej części Górnego Śląska i Śląska Dolnego, Polska będzie posiadała z górą 100 kopalń węgla.

Gospodarka koksem i brykietami jest oparta na tych samych zasadach co i węglem. Tak głęboko i wszechstronnie przemysłowa gospodarka węglowa w kraju daje nam całkowitą gwarancję zaspokojenia potrzeb rynku w dostatecznych rozmiarach. Nadwyżka zaś wydobycia nad konsumpcją wewnętrzną, będzie eksploatowana przez Centralę Węglową, Wydział Ekspozycji. W chwili obecnej jedynym naszym odbiorcą zagranicznym jest Rosja Sowiecka.

Jeżeli chodzi o sprawę opatu na przyszłość, to możemy być spokojni, że nie będziemy już więcej marznąć, a przemysł nasz nie odczuje braku czarnych diamentów.

W. D.

Wolna Trybuna Czytelników

Wspomnienie
z niedzieli

Pięcioletni okres okrutnych i wyrafinowanych metod męczenia, okres śledzenia każdego ruchu czy bodaj słabo wypowiedzianej myśli, sprawił głębokie zakonserwowanie się ruchu narodowego na terenie Poznania. To też trudno było uwierzyć niemal, gdy na ulicach naszych ukazywały się w czasie pogrzebu żabikowskich bohaterów tak liczne sztandary i piękne staropolskie proporce. Widok trumien, kryjących w swym wnętrzu szczątki kilkudziesięciu bohaterów ofiar rozwydrzenia germańskiego; dorzucił do refleksji nowe myśli.

„Polonia semper fidelis” — słowa te nie są przesadą patrząc przez pryzmat wrażeń niedzielnych. Słowo patrioty jest różnie pojmowane. Na marginesie niedzieli słowo to nabrało nowej treści. Bo w czasach, gdy tak łatwo można było znaleźć się na liście dzisiejszych — nie zawsze rozpoznawanych — bohaterów żabikowskich, trzeba było wielkiej dozy odwagi i bohaterstwa, aby tak skrętnie przechować las sztandarów, jakie były widoczne podczas niedzielnej manifestacji. Zasluga to małych i cichych bohaterów — jakich dużo było w okresie okupacji — zasługa tym większa, że nie licząca na żadną nagrodę czy wyróżnienie. Bohaterstwo, z którego odrodzona Polska może być dumna.

Tym cichym bohaterom, którzy uchronili tak piękne pamiątki narodowe złożymy na tym miejscu cześć.

Niemcy donosiciele

staną przed specjalnym Sądem Karnym w Poznaniu

W najbliższym czasie — jak nas informuje delegat Ministerstwa Sprawiedliwości i prokurator Sądu Karnego na Poznań ob. Jonsik — rozpatrywane będą dalsze sprawy dotyczące niemieckich przestępstw w odniesieniu do Polaków.

Na wokandzie znajduje się sprawa Niemca Krystiana Jouanne, ziemianina z Jarocina, oskarżonego o zamordowanie Polaka dr Kołodziejczaka z Pleszewa oraz o wydanie w ręce „Gestapo” kilkudziesięciu Polaków. Jako następną, przewiduje się sprawę obywatela niemieckiego Emila Bomke z Łagiewnik. Wymieniony oskarżony jest o to, że wskazał Polaków, którzy w roku 1939 za-

trzymali obsługę samolotu niemieckiego zestrzelonego w okolicy Łagiewnik. W wyniku doniesienia Bomkego, władze niemieckie skazały na rozstrzelanie 5 obywateli z Łagiewnik.

Na trzeciej rozprawie stanie przed Sądem obywatel niemiecki Emil Wulf z Dalek pow. Gniezno. Wulf oskarżony jest o donos, złożony na dziesięciu Polaków, z których trzech zostało rozstrzelanych.

Oprócz wymienionych spraw, sąd karny będzie rozpatrywać około 20 drobniejszych skarg, wniesionych do tego czasu na obywateli narodowości niemieckiej.

Zorganizowani kupcy branży spożywczej

staną się twórczym czynnikiem w zakresie aprowizacji miasta

W sali Izby Przemysłowo-Handlowej odbyło się w ub. wtorek pierwsze zebranie znane go ze swej działalności przedwojennej Zrzeszenia Kupców Branży Spożywczej. W zebraniu poza kilkuset członkami Zrzeszenia wzięli udział także ob. wojewoda Gwiżdżowicz, podkreślając tym samym jak wielką wagę przykłada dla spraw dotyczących aprowizacji. W zebraniu ponadto wzięli udział ob. Buszke — kierownik handlu i spółdzielczości z Woj. Wydziału Handlu i Apropowizacji, z Zarządu Miejskiego naczelnicy: aprowizacji Trinschek, wydziału przemysłu i handlu inż. Falkowski, przedstawiciel Rządu Radzieckiego Pire-Pilicki oraz z okręgowej Komisji Zw. Zawodowych — ob. Rybczyński.

Referat o potrzebach handlu spożywczego i powstałych na tym tle zadań Zrzeszenia Kupców Branży Spożywczej, wygłosił wicedyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej ob. Gluck. Wyszedłszy z podstawowego twierdzenia o konieczności skoordynowania pracy wszystkich pozytywnych elementów w wysiłku nad odbudową przyszłości gospodarczej i społecznej, mówca nakreślił cechy, na mocy których należy uważać kupiectwo wielkopolskie jako jeden z pozytywnych elementów. Dalej podał przyczyny, dlaczego nieuzasadnionym jest zarzut braku dostatecznej inicjatywy prywatnego kupiectwa. Prelegent jako przyczyny ogólne wymienił płynność sytuacji oraz pewne wątpliwości ekonomicznej natury, dotyczące poziomu cen i płac, zagadnienie zysku, zasady odkupu i zasady reglamentacji towarowej. Do przyczyn specjalnych zaliczył takie zjawiska, jak: brak lokali handlowych, trudności w nabywaniu towaru, brak kapitału obrotowego i szeregu innych. W tej sytuacji pozycja osiadłego kupca, pracującego na dłuższą metę jest znacznie trudniejsza od sytuacji osób do-

trzymających się handlem i to dla celów spekulacyjnych. Wyższość osiadłego kupca jest bezsporna, polega ona na fachowości oraz na tym, że tego rodzaju kupiec kalkuluje, zadawalając się skromnym zyskiem. Wymienione trudności możliwymi są do przezwyciężenia tylko przez zbiorowy wysiłek. Takim zbiorowym wysiłkiem jest wznowienie prac Zrzeszenia po tyloletniej przymusowej bezczynności, spowodowanej niewolą niemiecką. Kupiectwo chce w całości spełnić społeczne funkcje handlu, a mianowicie zapewnić wymianę o najwyższej sprawności z pożytkiem dla ludności miasta Poznania.

Po referacie przemawiali: ob. naczelnik Buszke, nac. inż. Falkowski, nac. Trinschek oraz ob. Rybczyński z Okr. Kom. Zw. Zaw. zapewniając, że ze strony władz Kupiectwo znajdzie dostateczne poparcie, aby w ramach aprowizacji miasta Poznania mogło należycie spełnić przypadającą mu funkcję. W szczególności usprawniony będzie rozdział środków żywnościowych na kartki, przy czym wszystkie punkty rozdzielcze traktowane będą w sposób równorzędny w zakresie przydzielania towarów. Życzliwego poparcia dozna też wolny obrót towarami, o ile ceny ich będą utrzymane w granicach uzasadnionych gospodarczo.

Po przerwie uchwalono statut i dokonano wyboru władz. Prezesem Zrzeszenia wybrano ob. Zywertę Mariana, wiceprezesem ob. Kaniewskiego, sekretarzem ob. Złotowskiego, skarbnikiem ob. Brodniewicza, dalszymi członkami zarządu zostali: ob. Iczkowski Marian, Sobczak Stefan oraz Kędziora. Sekretariat Zrzeszenia Kupców Branży Spożywczej miasta Poznania chwilowo będzie czynny w siedzibie Izby Przemysłowo-Handlowej, ul. Mickiewicza 31, w godzinach od 12—14-tej.

Teatr Wielki zaprezentował publiczności swe zespoły

W ubiegłą sobotę poznańska Opera zaprezentowała nam część swego zespołu artystycznego, chór i balet w Wieczorze Artystycznym. Program wypełniły tańce, humor, piosenki i arie operowe.

Obok dawnych znajomych poznaliśmy młodego narybek śpiewaków i tancerzy, który włącza nowe siły w zespoły operowe, nadając przyszłej pracy zdrowy polot prężności i młodzieńczej werwy. Ten młody narybek ma ogromne zadania przed sobą, gdyż ucząc się w czasach niesprzyjających pracy artystycznej, nie mógł dojrzeć dostatecznie i musi wykazywać szczyrby i luki w fachowym wykształceniu. Nie na platformie rywalizacji, lecz na płaszczyźnie współpracy młodych ze starszymi wzrastać może ogólny poziom artystycznej wartości zespołów.

Z dawnych znajomych witaliśmy Marię Janowską, nieocenioną Emmę Szabrańską i Horską.

W nastrojowych, wiosennych piosenkach ob. Janowska raz jeszcze wykazała swe walory spokojnej, opanowanej śpiewaczki. Ob. Szabrańska reprezentuje wysoką klasę w hierarchii stopniowań śpiewaczy. W arii z opery „Hrabina” i w „Makach” zabłysła jej wielki talent i nieoceniona technika. Ob. Szabrańska zaprezentowała się publiczności jako czołowy filar operowego zespołu. Ob. Horski bawił publiczność wesołymi fraszkami i satyrami politycznymi, natomiast w frywolnych wierszykach nie wszystkim przypadł do gustu.

Z młodszej generacji ob. Z. Mariański z

miejsca pozyskał sobie sympatię widzów. W przemiłych, nastrojowych piosenkach „Stach” i „Ukochana ja wróć”, odśpiewanych z pełną swobodą przedstawił się jako śpiewak rokujący najlepsze nadzieje. Inną miarą ocenić należy ob. Sulikowskiego, pretendującego do grania poważnych ról operowych. W arii „Twoim jest serce me” z operetki „Kraina Uśmiechu” i w arii z opery „Hrabina” ob. Sulikowski nie wykazał jeszcze pełni swych możliwości głosowych. Raził również brak swobody scenicznej.

Para H. Dobrzanka i S. Winiecki w dwu duetach z operetki „Kraina Uśmiechu” była bardzo miła, lecz jeszcze niezgrana. Nie wniosła również żadnych nowych pomysłów i dostatecznego temperamentu w odtworzenie duetów, nastreczających wspaniałe okazy.

Cennym nabytkiem dla teatru jest ob. Selmówna, tancerka o wysokim stopniu choreograficznej kultury. Piruety na czubkach wywiczonych palców zjednały artystce ogólny poklask. Występy baletu nie wniosły żadnych oryginalności na deski sceniczne. Chór niestety słaby.

Całość nie wypadła po myśli życzeń i spodziewanego poziomu artystycznego. Publiczność wyszła z teatru wprawdzie ubawiona, lecz równocześnie i rozczarowana. Rozumie my jednakże, jak wielkie trudności trzeba było pokonać, by zdobyć się na urządzenie wieczoru. Gdy szafy teatralne świecą pustkami, gdy kurtynę zszywa się ze skrawków materiału a kostiumy szyje niemi nabytymi na czarnym rynku — gdy artystki tańczą w przewiewie i chłodzie i gdy organizację zastępuje improwizacja — nie może być jeszcze mowy o normalnej pracy, umożliwiającej osiągnięcie pożądanego poziomu. Sądźmy, że inauguracja pokaże rzeczywiste walory artystyczne czołowej placówki kulturalnej, jaką jest Teatr Wielki.

T. P.

Akcja siewna i reforma rolna pierwszym etapem
pracy Zw. Samopomocy Chłopskiej w Poznaniu

W Poznaniu ukonstytuował się tymczasowy Zarząd Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej. W skład zarządu weszli: inż. Gąsiorowski — prezes, ppor. Cieślak — wiceprezes, ob. Wolski — sekretarz, ob. Nowak — zast. sekretarza, ob. Dziennik — skarbnik. Na członków zarządu wybrano: Wojewodę Poznańskiego — ob. Gwiżdżowicza, Lemańskiego, Grabowskiego, naczelnika Izby Rolniczej — ob. Minczykowskiego, oraz inż. Drzewieckiego.

Pierwszym etapem pracy Związku Samopomocy Chłopskiej będzie akcja siewna oraz sprawy związane z reformą rolną. Następnym etapem będzie spółdzielczość i związane z nią przejęcie pozostałości poobszarniczych oraz całego przemysłu rolnego, a więc: traktorów, młynów, gorzelni, stawów rybnych, sadów, szkółek itd. W zakresie prac oświatowych zorganizowana zostanie sieć domów ludowych, szkoły rolnicze, uniwersytety ludowe oraz kursy spółdzielcze. Jednym z celów związku jest pomoc dla nowopowstałych osad.

W związku z organizowaniem Powiatowych Zarządów Związku wyjechało w teren 13 delegatów. Następnym 14-tu wyjedzie w

Poznańscy artyści rokują najlepsze
nadzieje na przyszłość

Koncerty urządzane staraniem Wojewódzkiego Komitetu Opieki Społecznej, zyskują dobrą renomę wysokim poziomem artystycznym i doborem wykonawców.

W ub. niedzielę mieliśmy możliwość wyniesienia tego samego wrażenia z ram koncertu muzyki popularnej, urządanego w sali Instytutu W. F. w Parku Wilsona. Miejsce dla tego rodzaju imprez niezbyt szczęśliwe — podkreśla bezinteresowność artystów poznańskich, którzy niezrażając się nieodpowiednimi warunkami, chętnie ofiarowują Woj. Komitetowi Opieki Społecznej swą pomoc dla akcji o tak ważnych celach.

Ob. Albin Fechner — który pieśniami Moniuszki: „Dwie zorze” oraz „Arię Toreadora” z opery Carmen Bizeta zainaugurował koncert — wykazał wysoki poziom i opanowanie głosowe. Zalety te podkreślił również występ tego artysty w drugiej części koncertu w pieśni Naprawnika „Serenada”. Słosunkowo najslabiej do możliwości artysty wypadła pieśń Testiego „Gdybyś zażądała”.

Twórczość szopenowską prezentowała publiczności ob. Janina Thomasowa, z wielkim wyczuciem muzycznym i talentem. Zwłaszcza trzy walce w wykonaniu pianistki miały charakter wysokiego opanowania samej tematyki i dźwięku.

Pieśni Moniuszki, Różyckiego, Niewiadomskiego i Lewandowskiego zabłysnęły w pełni walorami melodyjności w wykonaniu ob. Felicji Kurowiak-Filingerowej. Głos to niewątpliwie dobry i — mamy wrażenie — o większych jeszcze możliwościach.

Kwartet wokalny Buchwałda dobry i rokują nadzieje na przyszłość. Piosenki w wykonaniu tego zespołu miały swoistą barwę i treść. Kwintet Buchwałda ze szczęśliwym doborem Felicji Kurowiak-Filingerowej w walcu „Taka noc”, potwierdził swoje szerokie możliwości.

Akompaniament ob. Buchwałda podczas całego koncertu o wielkim umiarze i wyczuciu, a „przymusowa” konferansjerka pogodna i miła.

J. T.

Drugi i trzeci numer „Zdrojów” ukaże się
w jednym zeszyście

Pod koniec kwietnia ukaże się w podwójnej objętości numer drugi i trzeci czasopisma artystyczno-naukowego „Zdroje” w jednym zeszyście. Pierwszy numer „Zdrojów” jest jeszcze do nabycia w redakcji, ul. Kossaka 9, m. 7, oraz w firmie Lech Ulatowski, ul. Fredry 6.

najbliższych dniach. Po ukonstytuowaniu się Zarządów Powiatowych nastąpi zwołanie zebrań chłopów z każdego powiatu, celem omówienia sprawy organizacji kół gromadzkich i gminnych.

Zaznaczyć należy, że Związek Samopomocy Chłopskiej jest organizacją zawodową chłopów — w miejsce dawnych kółek rolniczych — o znacznie szerszym zakresie działalności.

W okolicy Poznania rozparcelowano
już 4461 ha ziemi

Jak nas informują w Urzędzie Ziemi prace parcelacyjne w ramach Reformy Rolnej znajdują się w pełnym biegu. Ogółem do dnia 10 bm. rozparcelowano 4461 ha uprawnej ziemi. W częściowej parcelacji natomiast znajduje się ogółem 4926 ha.

Parcelację przeprowadzono w następujących majątkach: Dąbrówka — 605 ha, uprawnej ziemi, Cerekwice — 304 ha, Skrzyńki — 487 ha, Szezepankowo — 834 ha, Radojewo — 325 ha, Jankowice — 752 ha, Bydkowo — 428 ha, Zamysłowo — 250 ha, Sady — 780 ha. W parcelacji znajdują się następujące majątki: Kowalskie — 450 ha, Będlewo — 773 ha, Stęszewko — 180 ha, Biskupice — 175 ha, Wronczyn — 493 ha, Wielkie — 258 ha, Morasko — 150 ha, Krześlce — 516 ha, Goluń — 412 ha, Lusówko — 794 ha, Bolechówko — 625 ha.

Życia Wielkopolski

Wyteżona praca nauczycielstwa
w pow. obornickim

Oborniki. W dn. 5, 6 i 7 kwietnia wizytował Kurator mgr Strzałkowski szkolnictwo powiatu obornickiego. We wszystkich zwiedzonych szkołach ob. Kurator stwierdził wyteżoną pracę nauczycielstwa, prowadzoną w ciężkich nie raz warunkach (brak zeszytów, podręczników i innych pomocy naukowych, podniszczenie budynków i utrata części sprzętów w czasie okupacji, wreszcie trudność ze stworzeniem należytej sieci szkolnej).

Podkreślić trzeba zaradność nauczycieli niektórych szkół, radzących sobie z brakiem podręczników w ten sposób, że na maszynie do pisania przedrukowywuje się teksty czytanek (szkoła w Parkowie), umiejących postarać się o papier na zeszyty dla dzieci swojej szkoły i szkół okolicznych (szkoła w Rycyzwolu). Niektóre szkoły uderzają mile gustownym ozdobieniem sal lub staranną uprawą ogródka szkolnego (Ninino, Owieczki).

(Polpres)

Manifestacyjny pogrzeb

lotnika amerykańskiego w Grodzisku

Grodzisk. Tłumy ludu z Grodziska wraz z przedstawicielami władz wojskowych, rosyjskich, cywilnych, milicji z wieńcami odprowadziły na ostatni spoczynek bohatera z nalotu na Berlin, który zginął przy przymusowym lądowaniu amerykańskiego samolotu koło Grodziska. Lotnik pochowany został przy salwie karabinów miejscowej milicji, na placu w środku miasta, gdzie zostanie mu wybudowany pomnik. Trumnę spuszczano do grobu 7-miu jego uratowanych towarzyszy. Orkiestra miejscowa żałobnymi tonami podnosiła nastroj tak rzadkiego pogrzebu.

Hojna pomoc Stołężyna dla P. C. K.

Wągrowiec. Wieś Stołężyn, z dzielnym swym sołtysem ob. Waerem na czele, nadesłała dla Polskiego Czerwonego Krzyża w Wągrowcu 300 kg grochu, 200 kg maki żytniej, kilka mendei jaj, tuszcz oraz 400 zł gotówki.

Prezes P. C. K. w Wągrowcu ob. Czajkowski za tak hojny dar składa publiczne podziękowanie.

Rejestracja emerytów, inwalidów wojennych i wojskowych oraz osób po nich pozostałych

Izba Skarbowa w Poznaniu podaje do wiadomości, że celem stwierdzenia uprawnień do wypłaty zaopatrzenia emerytalnych i inwalidzkich na terytorialnie właściwym jej obszarze Województwa Poznańskiego, zarządza rejestrację wszystkich osób, które w dniu 1 września 1939 roku były uprawnione do pobierania zaopatrzenia emerytalnego, pensji wdowiej i sieroczej oraz zaopatrzenia inwalidzkiego, wdowiego, sierociego i rodzicielskiego, a zamieszkuje na terenie Województwa Poznańskiego.

Rejestracji dokonują terytorialnie właściwe Urzędy Skarbowe.

Osoby zamierzające dokonać rejestracji, winny zgłosić się do właściwego Urzędu Skarbowego osobiście, lub przez prawnego zastępcę, przyczem niezależnie od formalnego zgłoszenia swoich uprawnień, dokonane przez podpisanie należycie wypełnionego, specjalnie na ten cel przeznaczanego kwestionariusza, mają złożyć odpowiednie dokumenty, stwierdzające prawo do zaopatrzenia i wysokość należnego im w dniu 1 września 1939 r. zaopatrzenia.

Do dokumentów tych, które mogą być złożone również w uwierzytelnionym odpisie, należy w pierwszym rzędzie ostatni dekret, przyznający zaopatrzenie, a w braku tegoż odcinek przekazu pocztowego, stwierdzający wysokość wypłaconej w miesiącu sierpniu lub wrześniu 1939 roku kwoty zaopatrzenia, lub też w odniesieniu do inwalidów książeczka inwalidzka, ostatnie orzeczenie komisji rewizyjno-lekarskiej i wreszcie inne podobnego rodzaju pisma, mające charakter dokumentu dowodowego, a stwierdzające istnienie i rozmiar zgłoszonego prawa.

Izba Skarbowa w Poznaniu.

Rejestracja mierniczych przysięgłych i praktykantów na mierniczych przysięgłych

Rejestrację mierniczych przysięgłych oraz praktykantów na mierniczych przysięgłych przeprowadza Urząd Wojewódzki, Wydział Komunikacyjno-Budowlany III piętro pokój nr 333 przy ul. Gołębiej 1.

Równocześnie prostuje się zaszłą omyłkę w poprzednim ogłoszeniu, dotyczącym powyższej rejestracji, a mianowicie ma być w zdaniu: „Również rejestracja będą objęci mierniczo przysięgli i praktykanci na mierniczych przysięgłych, którzy na podstawie dekretu P. K. W. N. z dn. 7 października 1944 poz. 31 o mobilizacji sił mierniczych, czasowo zatrudnieni są w Urzędach Ziemskich“ a nie w Urzędach Mierniczych.

Rejestruje się dzieci z małżeństw mieszanych

Wydział Pracy i Opieki Społecznej Zarządu stol. m. Poznania przeprowadza rejestrację dzieci do lat 16-tych z małżeństw mieszanych.

Rodzice, którzy należą do kat. III i IV t. zw. „Volksdeutsche“ zobowiązani są w terminie od 16. IV.—30. IV., przedkładając metryki i inne odnośne dokumenty, dokonać zgłoszenia w *Dziale Opieki nad Młodzieżą — Wydział Pracy i Opieki Społecznej* pokój 49 — w godzinach od 9—12-tej.

Winni niezastosoowania się do obowiązku zgłoszenia podlegają odpowiedzialności w myśl przepisów administracyjnych.

Zgłoszenia chorów, orkiestr i teatrów amatorskich

Wszystkie chóry, orkiestry amatorskie i zespoły teatralne amatorskie rejestruje Ośrodek Krzewienia Kultury i Sztuki przy Urzędzie Wojewódzkim Poznańskim, ul. Gołębia, pokój 202.

Tylko zespoły posiadające „Dowód zgłoszenia“ mogą odbywać próby i występować publicznie, po uprzednim zatwierdzeniu przez kierownictwo Ośrodka programu. Nie przestrzegający tych przepisów pociągnięci zostaną do odpowiedzialności.

Sekretarz generalny Związku Chórów Kościelnych ob. Siedlewski rejestruje również chóry kościelne w tym samym biurze. Nierejestrowany chór kościelny nie wolno śpiewać w kościele.

Wymiana pozwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych

Urząd Wojewódzki przystępuje obecnie do wymiany niemieckich pozwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych na pozwolenia polskie.

W związku z tym Urząd Wojewódzki zarządza: Obywatele z terenu miasta Poznania, którzy posiadają pozwolenia niemieckie winni przedłożyć je w tut. Urzędzie Wojewódzkim w godzinach urzędowych od 10—12-tej z odpowiednim podaniem o zamianę. Odnośne podanie winno zawierać następujące dane:

- imię i nazwisko,
- datę i miejsce urodzenia,
- imiona rodziców,
- stosunek do służby wojskowej,
- dokładny adres,
- czy posiadał w roku 1939 pozwolenie polskie, jakiego rodzaju oraz co się z nim stało,
- oświadczenie, że pozwolenie polskie, posiadane przed 1. 9. 1939 r. nie zostało odebrane,
- 2 identyczne wyraźne fotografie o wymiarach 6×4 cm.

Pozwolenia polskie, wydane przed 1. 9. 1939 r. są nadal ważne do czasu ewtl. dalszych zarządzeń w tej sprawie.

Obywatele, którzy takie pozwolenia polskie posiadają, winni przedłożyć je w tut. Urzędzie Wojewódzkim celem stwierdzenia obecnego adresu na przedłożonym pozwoleniu, po czym zostanie zwrócone patentowi, po spisaniu danych od a—e oraz nr i daty wydanego pozwolenia.

Trzemeszno oddaje hołd bohaterom poległym w obronie grodu Kilńskiego

Bojowe hasło śmierć albo życie wydane przez komendę Obrony Narodowej w Trzemesznie dało bodźca do bezwzględnej obrony ziemi ojczystej.

W sobotę 9 września 1939 r. niemieckie samochody — z tut. cywilnymi Niemcami przebraniymi w mundury szturmowych bojówek rozpoczęły ostrzeliwać polskie posterunki obrony narodowej. Pod Wydartowem zginął od kul germańskich jako pierwszy bohater ob. rolnik Wiczyński Władysław z Niewolna.

Czujki polskie wysunięte pod borem kruchowski i cmentarz niemiecki za Niewolnem. po ustawieniu barykad na szosie, powstrzymywały przez kilkanaście godzin marsz bojowych czołówek niemieckich i zdobyły 3 samochody patrolowe, a ich załoga została w walce rozbita. Na cmentarzu niemieckim za Niewolnem oddali swoje życie za ojczyznę w walce z wrogiem: Andrzejewski Wojciech — naczelnik stacji kolejowej w Trzemesznie, Maller Franciszek — rolnik, Popek Jan — robotnik i Bogdan Karłożyński — rolnik z Niewolna oraz 3 nieznanymi uchodźców spod Żnina. — Dopiero w niedzielę 6 września 1939 r. po południu regularna już armia niemiecka w sile 1 baonu zajęła wieś Niewolno, gdzie następnie Niemcy dokonali masowego mordowania pod zagrodą gospodarza niemieckiego Schrödera. Rozstrzelani zostali obywatele: Jędraszak Leon — rolnik, Bartkowiak Stefan — urzędnik z Poznania, oraz paru obywateli, którzy brali udział w obronie jak Meller Mieczysław, syn rolnika, Woźniak Hieronim — rolnik, Kuliński Kazimierz — robotnik z Niewolna oraz z Trzemeszna Miśkiewicz Florian — handlarz, Urbaniak Tomasz oraz Herod Walerian z Niewolna. Kuliński Stanisław, ciężko ranny w walce, zmarł po kilku dniach.

Bezpośrednio po opanowaniu przez niemiecką armię Niewolna i sprawdzeniu przez patrol polskie, że walczą regularna armia niemiecka zamiast bojówek desantowych wraz z tutejszymi Niemcami, komenda obrony miasta Trzemeszna zrezygnowała z dalszej bezcelowej walki. Mimo to niemiecka armia w dalszym ciągu strzelała do Polaków, którzy nie znajdowali się w swoich domach rodzinnych. Przy zdobywaniu Niewolna i dworca kolejowego w Trzemesznie nasi polscy bohaterowie zastrzelili 12 żołnierzy niemieckich. W czasie zajmowania miasta niemieccy żołnierze posuwali się bardzo powoli naprzód, a jako zasłonę pędzili przed sobą Polaków — mężczyzn z rękami wzniesionymi do góry. Gdy któryś ze starców nie mógł długo trzymać rąk to wtedy żołdak germański walił go kolbą po głowie lub zabijał na miejscu. Po całkowitym zajęciu miasta spędzili Niemcy wszystkich mężczyzn Polaków na rynek, gdzie zamierzali rozstrzelać co 10-go Polaka. Jednakże na skutek deklaracji, że ludność cywilna nie brała udziału w walce, a ci którzy walczyli byli oznaczeni odznaką obrony narodowej, Niemcy zaprzestali na razie masowych egzekucji.

Po kilku dniach jednak, skoro zmieniło się dowództwo, dokonano straszliwego mordu na 25 Polakach w majątku Kocin pod Trzemesznanem. Walki Trzemeszan wstrzymały masy armii niemieckiej na tym odcinku na przeciąg 3 dni.

Niżej podajemy listę zabitych w walce oraz

pomordowanych Polaków w Trzemesznie i okolicy: 1. Iwędryński Edm., 2. Langowa Maria, 3. Wiczyński Wład., 4. Wojciechowski Józef 5. Szymański St., 6. Błaszczak Józef, 7. Szymanowski St., 8. Szalek Marian, 9. Kuliński St., 10. Kuliński Kaz., 11. Woźniak Hier., 12. Wysocki Alf., 13. Wasielewski Fr., 14. Meller Fr., 15. Meller Franc., 16. Walczak Franc., 17. Andrzejewski Wojc., 18. Jędraszak Leon, 19. Popek Jan, 20. Hazłozynski Bogdan, 21. Strama Jan, 22. Chojecki Jan, 23. Żeliasz Franc., 24. Roliński Kaz., 25. Wasicki Stan., 26. Bartkowiak Stef., 27. Urbaniak Tomasz, 28. Jachowski Marian, 29. Miskiewicz Florj., 30. 4 nieznanymi Polakami, 31. Konieczka Zygm., 32. Grzelak Wawrzyniec, 33. Krawczyńska Maria, 34. Mieczysławski Eugen., 35. Wojtaszek Kazim., 36. Wójcicki Eugen., 37. Groblewski Edm., 38. Basikiewicz Tad., 39. Włodarczyk Leon, 40. Lange Leon, 41. Słomowicz Edm., 42. Pekała Stan., 43. Korytowski Alf., 44. Imiolek Bronisl., 45. Weber Stan., 46. Kwieciński Stanisł., 47. Białkiewicz Czesł., 48. Marchlewicz Andrzej, 49. Kozłowski Walenty, 50. Herod Waler., 51. Andrzejewski Jan, 52. Gajda Stan., 53. Gaca, 54. Musidowski Wojc., 55. Fabianek Marian, 56. Jezierski Zbign., 57. Piechowiak ojciec, 58. Piechowiak syn, 59. Piechowiak syn, 60. Goetz.

Wywiezieni i tajemnie przez Niemców zostali pomordowani:

- Stach Maks., 2. Wolff Jan, 3. Miśkiewicz Leonard, 4. Thomas Ludwik, 5. Szymański Kazimierz, 6. Figas Teod., 7. Ostach Kazim., 8. Weiss Jan, 9. Kujawa Marian.

Zmarli wzgl. pomordowani zostali w obozach koncentracyjnych i w więzieniach:

- Czwojdan Damazy, 2. Schillak Piotr, 3. Winkiel Marian, 4. Ziarkiewicz Piotr, 5. Łukasiewicz Leon, 6. Jaroszyk, 7. Szalek Piotr, 8. Lach, 9. Płaszowski Wład., 10. Gralik Feliks, 11. Jasiński Jan, 12. Tobiła Stefan, 13. Wolniak Szym., 14. Wolniakowa, 15. Szperka Ignacy, 16. Kujawa Wojciech, 17. Ciecza Wład., 18. Napieralski Maksym., 19. Fiebigowa Irena, 20. Was, 21. Kruska, 22. Owczarczak Henr., 23. Owczarczak Czesł., 24. Bogusiewicz Franc., 25. Bogusiewicz Kazim. Ogółem zmarło wzgl. poległo 94 obywateli w tym 2 obywatelki.

W ostatniej chwili w czasie wkraczania wojska niemieckiego jeden z członków komendy zdążył spalić listę i dowody rzeczowe członków obrony narodowej wskutek czego uratował wielu obywatelom życie.

Blizsze szczegóły katowania i znęcania się Niemców na Trzemesznanach w więzieniach i obozach podamy później. Prosimy składać bliższe informacje odnośnie pobytu Trzemesznan w więzieniach i obozach koncentracyjnych — obywatelowi Andrzejewskiemu Ant. z Trzemeszna.

Uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój dusz poległych, pomordowanych i zmarłych bohaterów — Polaków z Trzemeszna i okolicy odbędzie się w kościele parafialnym w niedzielę dnia 15 kwietnia br. o godz. 9. Mszę św. odprawi ks. proboszcz Sarniewicz. Po nabożeństwie Trzemesznanie gremialnie złożą wieniec na grobach poległych Bohaterów.

Szerokie pole pracy dla nauczycieli w szkolnictwie rolniczym i ogrodniczym

Wojewódzki Urząd Ziemski w Poznaniu. Wydział Oświaty Rolniczej wyzwa dyrektorów (ki i nauczycieli(iki), którzy do 1 września 1939 pracowali na terenie Wielkopolski: 1. w szkolnictwie rolniczym i ogrodniczym (oraz pokrewnym) Wielkopolskiej Izby Rolniczej, 2. w szkolnictwie rolniczym i ogrodniczym (oraz pokrewnym) państwowym, aby w sprawie podjęcia pracy w Wielkopolsce zgłosili się w Wojewódzkim Urzędzie Ziemskim — Wydział Oświaty Rolniczej, Poznań, ul. Grottera 4.

Poza tym Wojewódzki Urząd Ziemski podaje do wiadomości, że natychmiast zatrudni w szkolnictwie rolniczym i ogrodniczym 1. nauczycieli-rolników powracających ze wschodu i z obozów jeńców; 2. nauczycieli szkół powsz., którzy na specjalnych kursach przeszkoleni byli w zawodzie rolniczym; 3. absolwentów wyższych i średnich zakładów naukowych rolniczych i ogrodniczych, którzy wykaza się pracą społeczno-rolniczą na wsi; 4. nauczycieli Gminnych Szkół Rolniczych, którzy przybyli z województwa krakowskiego, lubelskiego, warszawskiego i kieleckiego.

„Poznański Teatr Marionetek“ przy Zw. Walki Młodych

Z ramienia Miejskiego Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki powstał „Poznański Teatr Marionetek“ przy Zw. Walki Młodych.

Inauguracja tego pierwszego teatrzyku dla dzieci poznańskich nastąpi w najbliższych dniach. Sezon teatralny zapoczątkuje bajki w trzech aktach: prologiem p. t. „Śpiewak Leśny“ pióra młodocianego autora Henryka Żuchowskiego.

Przedstawienia będą się odbywały codziennie prócz piątków o godz. 15-tej w sali parafialnej św. Marcina I. ptr. przy ul. Związku Walki Młodych (dawn. św. Marcina).

W skład zarządu „Poznańskiego Teatru Marionetek“ weszli: z ramienia Miejskiego Wydziału Kultury i Sztuki Halina Lubicz w charakterze administratora i kier., Strugarek Stanisław w charakterze kier. literackiego, z ramienia Oświaty Pozaszkolnej ob. instruktor Choraży Kazimierz, z ramienia Zw. Walki Młodych jako członkowie ob. Pisarska i Karpiński Jerzy.

Budową sceny bezinteresownie zajął się obyw. Krause, zawodowy pacynkarz.

Oświata Dorosłych zorganizowała kursy z zakresu 7 klas szkoły powszechnej

Barbarzyńska i ciężka niewola niemiecka poczyniła nam wielkie szkody na terenie szkolnictwa. Młodzież polska skazana była na wieczną ciemnotę. Wróg nie dopuszczał jej do żadnych szkół — chciał z niej zrobić bezwolne narzędzie; chciał z niej mieć jedynie tylko siłę roboczą. Dziś młodzież ta, to ugor nie zaorany, ugor ten jedynie szkoła może naprawić. Dlatego też Inspektorat Szkolny w zakresie Oświaty Dorosłych ogłosił zapisy dzieci urodzonych w latach 1927 — 1928 — 1929 i 1930, aby dla nich zorganizować kurs dokształcający z zakresu 7 klas szkoły powszechnej. Rezultaty zapisów były nadspodziewane. Zgłosiło się do tej pory prawie 5000 chłopców i dziewcząt.

Zapisana młodzież podzielona będzie na trzy grupy wiekowe. Pierwsza grupa obejmować będzie tych, którzy w 1939 r. ukończyli 6. klasę szkoły powszechnej. Druga i trzecia grupa obejmie młodzież z ukończonymi klasami 2, 3, 4 i 5.

W środę, dnia 11 bm. rozpoczęła pracę grupa I.

Zgłoszenia tej młodzieży nadal są przyjmowane w poniżej wyszczególnionych szkołach:

- Jeżyce — szkoła powszechna nr 17, ul. Słowackiego 54/56;
 Łazarz — szkoła powszechna nr 1, ul. Jarochowskiego 1;
 Wilda — szkoła powsz. nr 35, ul. Różana 1/3;
 Debiec — szkoła powszechna nr 39;
 Śródmiście — szkoła powsz. nr 11, ul. Garncarska 7, i szkoła powszechna nr 22, Wielkie Garbary;
 szkoła powszechna nr 31, Naramowice;
 szkoła powszechna nr 40 — Główna;
 szkoła powszechna nr 28 — Osiedle Warsz.;
 szkoła powszechna nr 20 — Winiary;
 szkoła powszechna nr 27 — Bydgoska 4;

Związek Walki Młodych, ul. Armii Czerwonej (były budynek T. C. L.).

Dla młodzieży, która ukończyła 5, 4, 3 i 2 kl. zostanie uruchomiony kurs dnia 18 bm. o godz. 16-tej w tych samych szkołach. Młodzież z roczników starszych może zgłaszać się do egzaminu z zakresu 7 klas szkoły powszechnej w charakterze eksternów. Zgłoszenia do egzaminu przyjmuje Inspektorat Szkolny, Oświata Dorosłych w Poznaniu, ul. Słowackiego 38, I. ptr.

KOMUNIKATY

— „Filozofia i jej zadanie“. Na powyższy temat mówić będzie prof. dr Dobrzyńska-Rybicka w piątek, 13 bm., o godz. 17-tej w sali Biblioteki Miejskiej przy ul. Walki Młodych 35 w ramach cyklu „Popularnych wykładów naukowych“.

W sobotę wykład prof. S. Błachowskiego p. t. „Frenologia i fizjonomika jako źródło poznawania psychiki ludzkiej“.

— Związek Harcerstwa Polskiego uprasza obywateli o powiadomienie o zaginionych harcerzach w obozach hitlerowskich, o bohaterach walk o wolność i wysłanych na pracę. Informacje kierować do Wielkopolskiej Rady Harcerskiej, ul. Waly Zygmunta Augusta 1.

— II. kurs kultury ludowej. Wydział Okręgu Szkolnego Poznańskiego w Poznaniu organizuje II. kurs kultury ludowej dla kandydatów na nauczycieli, działaczy społecznych, kulturalno-oświatowych, oraz wszystkich chętnych, którym folklor i swojskość kultury ludowej leżą na sercu.

Zapisy przyjmuje Wielkopolska Świetlica Ludowa, ul. Kossaka 1, codziennie w godzinach od 9-tej do 10-tej oraz 16-tej do 18-tej (również pisemnie). Otwarcie Kursu nastąpi dnia 17 bm.

— Tysiąc złotych dla Wojska Polskiego. Związek Walki Młodych — Oddział Wilda — urządził akademię ku czci Żołnierza Polskiego, połączoną z występami literackimi i muzycznymi. Cały dochód w sumie 1000 złotych przekazano Wojsku Polskiemu.

— Gdzie znajdują się puszkoniemieckie do kwest ulicznych? Osoby będące w posiadaniu puszek uprasza się o zawiadomienie względnie wypożyczenie tychże Towarzystwu Przyjaciół Żołnierza, Grottera 2, m. 2.

— Rozwiązanie konkursu. 10 bm. przystąpiła komisja konkursowa do rozwiązania konkursu, ogłoszonego przez Związek Walki Młodych. Pytanie brzmiało: „Która sekcja sportowa będą sprzątały gruz z ulicy Walki Młodych dnia 14 bm.? Odpowiedź: sekcja żeglarska, wioślarska i pływacka. Za najtrafniejsze rozwiązanie przyznano nagrodę ob. Jerzemu Nowakowi, zamieszkałemu w Poznaniu, ul. Szamarzewskiego nr 56, m. 33.

— Rozpoczęcie roku szkolnego. Dyrekcja Gimnazjum i Liceum oraz przedszkola SS. Urządzonek przy ul. Spornej 6 zawiadamia, że rok szkolny rozpocznie się w sobotę, 14 bm. o godz. 8.30 uroczystą mszą św. w kaplicy zakładowej.

— Otwarcie świetlicy. 7 bm. dokonano otwarcia świetlicy przy komisariacie Milicji Obywatelskiej przy ul. Słowackiego 22. Uroczystego aktu otwarcia dokonał Komendant Miasta. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele Armii Polskiej i Radzieckiej oraz rodziny milicjantów.

— Walne Zebranie Stowarzyszenia Techników odbędzie się w niedzielę dnia 15 bm. o godz. 10-tej w sali przy ul. Mielżyńskiego 23. Na zebranie zaprasza się wszystkich członków, inżynierów i techników.

— Uwaga sprzedawcy gazet i czasopism. Zebranie Związku Sprzedawców gazet i czasopism Ziemi Zachodniej Polski w poniedziałek, 16 bm. o godz. 15-tej w sali Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu przy ul. Bukowskiej 20. Na powyższe zebranie zapraszamy także sprzedawców gazet z powiatu oraz przedstawicieli agentur.

— Zawodowy Związek Drukarzy i Pokrewnych Zawodów, Okręg Poznański, zwraca się z prośbą do wszystkich członków i osób prywatnych o zwrot książek i innych przedmiotów będących własnością Związku Drukarzy. Wszystkie ruchomości można oddawać w portierni Drukarni św. Wojciecha, P. Wawrzyniaka 39, w Drukarni Kupca (ob. Pietrzak), ul. Wielka, u ob. Pruskiego — Niegolewskich 22a, m. 9, ob. Ligockiego — Matejki 51, IV ptr. i w drukarni „Papierodruk“ (ob. Przybyła), Wybickiego 6.

— Zebranie Emerytów kolejowych w niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 9-tej w sali jadalnej Ekspedycji Towarowej. Wszyscy emeryci jak i wdowy po emerytach winni się punktualnie stawić.

— Wydział Rolny przy Polskiej Partii Robotniczej Śródka-Zagórze przydzieli reflektantom wszelką ziemię i ogródki leżące na terenie przy Monopolu Spirytusowym. Zgłoszenia w biurze P. P. R., ul. Filipińska 5.

— Komitet Dzielnicowy Polskiej Partii Robotniczej Śródka-Zagórze przywołuje na piątek, dnia 13 bm., godz. 17.30 wszystkich członków. Przybycie obowiązkowe. Na porządku obrad: wybór nowego zarządu.

— Zebranie P. P. R. — Oddział Jeżyce w dniu 29 bm. o godz. 10-tej w lokalu własnym przy ul. Dąbrowskiego 83/85.

— Imprezy sportowe. Wszystkie organizacje i towarzystwa sportowe muszą być zgłoszone w Zarządzie Miejskim — Oddział Wychowania Fizycznego, ul. Matejki 49, pokój 326—327, oraz w Miejskim Wydziale Informacji i Propagandy, ul. Dąbrowskiego 77. Do zgłoszenia należy dołączyć imienny spis zarządu i wszystkich członków w dwóch egzemplarzach. Dotyczy to również wszelkich imprez sportowych.

— K. S. Warta organizuje sekcję pływacką. K. S. Warta — sekcja pływacka prosi wszystkich b. członków i sympatyków o skomunikowanie się w sprawach reaktywizacji sekcji w kol. Szczyńskiego Zdzisława przy ul. Spokojnej 24 m. 14. W najbliższym czasie odbędzie się zebranie sekcji pływackiej K. S. Warta.

— Klub Sportowy „Sparta“. Zebranie 14 bm. godz. 17 w salce parafialnej, ul. Kościelna.

Od Wydawnictwa

Z przyczyn od Wydawnictwa niezależnych dział drobnych ogłoszeń ukazywać się nie będzie.